

Kazimierz Dolny, dnia 25 stycznia 2022 r.

Janusz Kowalski
Radny Rady Miejskiej
ul. Senatorska 5
24 – 120 Kazimierz Dolny

Sąd Rejonowy w Puławach
II Wydział Karny
ul. Lubelska 7
24-100 Puławy

za pośrednictwem

Prokuratury Rejonowej
w Puławach

Z a ż a l e n i e

na postanowienie Prokuratora Rejonowego w Puławach z dnia 31 grudnia 2021r. o umorzeniu śledztwa sygn. PR 2 Ds. 460.2021 w sprawie:

- I. niedopełnienia obowiązków przez burmistrza Miasta Kazimierz Dolny, w związku z zaniechaniem powiadomienia przez niego organów ścigania o wyczerpujących znamiona przestępstwa z art. 231 kk nieprawidłowościach przy modernizacji oczyszczalni ścieków w Bochojnicy,
- II. niedopełnienia obowiązków przez osoby odpowiedzialne za czuwanie nad prawidłowością realizacji wskazanej wyżej inwestycji, w związku z niewłaściwym sprawowaniem nadzoru inwestorskiego oraz wadliwą kontrolą jakości wykonywanych robót

Na podstawie art. 425 par. 1 kpk w zw. z art. 459 par. 1 oraz art. 306 par. 1a pkt 3 kpk zaskarżam wskazane orzeczenie w części dotyczącej czynu określonego w punkcie II.,

podnosząc na podstawie art. 438 pkt 3 kpk zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającego na:

- dokonaniu niewłaściwej oceny zebranego w sprawie materiału, będącej następstwem jednostronnej i wybiórczej analizy dowodów, ograniczonej do kręgu wyłącznie tych spośród nich, które mogłyby przemawiać za tezą o braku znamion przestępstwa z art. 231 kk w zaniechaniach stanowiących przedmiot niniejszego postępowania – z całkowitym pominięciem analizy dowodów przeciwnych, mających przede wszystkim postać opinii występujących w sprawie biegłych, które legły u podstaw wszczęcia śledztwa.

Stawiając powyższy zarzut, w oparciu o przepis art. 427par. 1 kpk wnoszę o:

- uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy Prokuraturze Rejonowej w Puławach celem przeprowadzenia postępowania zgodnie z udzielonymi w tym zakresie wytycznymi.

Uzasadnienie

I. Kwestia uprawnień do złożenia zażalenia.

Do czasu wejścia w życie nowelizacji wprowadzającej do kpk z dniem 23 lipca 2013 r. przepis art. 306 par. 1a, osoba składająca zawiadomienie o przestępstwie, a nie będąca pokrzywdzonym, była wyłączona z kręgu podmiotów uprawnionych do zaskarżenia postanowienia o umorzeniu postępowania.

Na takim stanowisku stanął też Sąd Najwyższy w postanowieniu I KZP 16/08 z dnia 23 września 2008r., które zapadło w niemal identycznym stanie faktycznym jak obecnie rozważany: odmówiono przyjęcia zażalenia radnemu,

który złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 231 kk przez burmistrza, który nie był w żadnej mierze zainteresowany zaskarżeniem zapadłego postanowienia o umorzeniu śledztwa. Aprobując takie rozwiązanie Sąd Najwyższy (dostrzegając jednocześnie niedoskonałość obowiązujących wówczas w tym zakresie regulacji, które do takiego rozstrzygnięcia musiały doprowadzić), odwołał się do art. 49 kpk par. 1 kpk i konieczności wąskiej interpretacji tego przepisu, wynikającej z ustanowienia przez ustawodawcę wymogu „bezpośredniości” naruszenia dobra prawnego.

Obecnie sytuacja uległa całkowitej zmianie, o czym może świadczyć:

- treść publikacji Ryszarda A. Stefańskiego „Krąg podmiotów uprawnionych do zaskarżania postanowień o zaniechaniu ścigania w świetle nowych uregulowań” (Prokuratura i Prawo 2/2014) oraz Sławomira Dudziaka „Zaskarżanie postanowień o odmowie wszczęcia i umorzenia postępowania przygotowawczego po nowelizacji art. 306 kpk” (Prokuratura i Prawo 10/2013),
- również stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w pisemnym uzasadnieniu postanowienia I KZP 2/2020 z dnia 25 czerwca 2020 r.,
- także poglądy zamieszczone w komentarzu prof. dr hab. Jerzego Skorupki do art. 306 kpk, rok 2021, wyd. 5.

Warunki stosowania przepisu art. 106 par. 1 kpk przedstawiają się więc następująco:

- sprawa musi dotyczyć przestępstwa z katalogu zamieszczonego we wskazanym przepisie (w tym także z art. 231 kk),
- przestępstwo musi pozostawać w związku z naruszeniem określonych praw,
- dla stwierdzenia istnienia takiego związku nie jest koniecznym kierowanie się zasadą bezpośredniości, tak więc przepis obejmuje również osoby, których dotknęły dalsze skutki przestępstwa (lub inaczej – wykazać wystarczy negatywny wpływ skutku danego czynu zabronionego na prawem chronione dobra obywatela). Zaznaczyć wypada, na co zwraca uwagę J. Skorupka, że taka interpretacja zgodna jest z intencją ustawodawcy, który - jak wynika z pisemnego projektu ustawy wprowadzającej zmiany – podkreślił konieczność rozszerzenia kręgu osób uprawnionych do wniesienia zażalenia na umorzenie.

Nie ulega wątpliwości, że wszystkie wymienione wyżej warunki zostały po mojej stronie spełnione.

Tak więc: byłem jednym z autorów pisemnego zawiadomienia o przestępstwie, sygnalizowany tamże czyn, jako kwalifikowany z art. 231 kk, mieści się w katalogu zawartym w art. 306 par. 1a pkt 3 kpk, a w oparciu o wskazane zawiadomienie, mojego m.in. autorstwa, wszczęte zostało śledztwo.

Zaznaczyć w tym miejscu wypada, że w załączonym do postanowienia zarządzeniu wskazano, iż zawiadamiającym była Rada Miasta Kazimierz Dolny, której w związku z tym doręczono kopię orzeczenia.

Jest to rażąca nieprawidłowością, gdyż zawiadomienie – co raz jeszcze podkreślam - pochodziło od trójki radnych, zaś wskazany wyżej organ, z uwagi na personalne powiązania z burmistrzem, w takim samym stopniu jak i on nie jest zainteresowany ostatecznym wyjaśnieniem sprawy.

Wreszcie kwestia naruszenia praw – w związku z nieprawidłowościami jakie wystąpiły przy pracach związanych z modernizacją oczyszczalni, gmina została narażona na straty w związku z koniecznością usunięcia stwierdzonych wad (o kosztach procesu cywilnego nie wspominając). Straty te, wyceniane w 2017 r. na 700.000 zł, w chwili obecnej oscylują wokół kwoty 3,5 mln, stanowiącej około 15% rocznego budżetu gminy (dopiero to porównanie obrazuje właściwie rozmiar szkody). Ta olbrzymia suma uszczupli gminny budżet, kosztem innych wydatków niezbędnych do poniesienia ze względu na dobro obywateli.

Musi to budzić mój sprzeciw zarówno jako mieszkańca Kazimierza Dolnego, zainteresowanego rozwojem miasta i prowadzącego na jego terenie działalność gospodarczą, jak i osoby wykonującej mandat radnego, do której zgłosiły się osoby z posesji położonych w pobliżu oczyszczalni, z prośbą o interwencję w związku z fetorem jaki muszą znosić.

Niestety, zastosowania art. 306 par. 1a kpk nie mogę odnieść do drugiego z czynów objętych postanowieniem, zdaję sobie jednak sprawę z ograniczeń jakie niosą ze sobą analizowane wyżej uwarunkowania prawne.

II. Uzasadnienie zarzutu odwoławczego.

Już sama lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia prowadzi do wniosku o jednostronności i tendencyjności dokonanej przez prokuraturę oceny zebranych w sprawie dowodów, zwalniając praktycznie z potrzeby sięgania do materiału aktowego.

Z zaprezentowanego w tymże uzasadnieniu poglądu wynika, że zdaniem organów ścigania do żadnej szkody nie doszło, gdyż modernizacja oczyszczalni wykonana została zgodnie z odpowiednim projektem (ten zaś odpowiadał założeniom programu funkcjonalno – użytkowego), a jedyne problemy związane z pracą obiektu wiązać należy z brakiem lokalnych separatorów tłuszczu u podmiotów odprowadzających ścieki.

Znamiennym jest, że ustalenia te oparte zostały przede wszystkim na zeznaniach: Beaty Gałek, Włodzimierza Maciasia, Adama Kukielki i Zdzisława Witesika - tj. osób odpowiedzialnych za nadzór nad inwestycją, jak również Grzegorza Nowaka – przedstawiciela wykonawcy, oraz Artura Pomianowskiego – burmistrza.

Jak nietrudno zauważyć, wszyscy ci świadkowie należą do grupy osób, dla których umorzenie postępowania jest rozwiązaniem nad wyraz korzystnym, co wiązało się z koniecznością szczególnie ostrożnej oceny ich oświadczeń, oraz – przede wszystkim – dokonania konfrontacji tychże zeznań z pozostałymi dowodami. Nic takiego nie nastąpiło.

Z pewnością wskazany wyżej materiał należało badać w zestawieniu z opinią opracowaną na zlecenie Miejskiego Zakładu Komunalnego w Kazimierzu Dolnym oraz opinią biegłego sądowego powołanego w sprawie I Co 53/18 Sądu Rejonowego w Puławach, gdy tymczasem uzasadnienie postanowienia wspomina zdawkowo o tych dokumentach w dwóch jedynie miejscach: w związku z informacją, że stanowiły one załącznik zawiadomienia o przestępstwie, i przy okazji omawiania zeznań świadka Grzegorza Nowaka.

Takie marginalizowanie, czy wręcz pomijanie opinii jest w opisanej sytuacji niezrozumiałe, tym bardziej jeżeli zważy się, że w oparciu m.in. o nie nastąpiło wszczęcie postępowania przygotowawczego, a więc musiał być spełniony określony w art. 303 kpk warunek „uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa”.

Idąc dalej: skoro nic się stało, to dlaczego Miejski Zakład Komunalny zlecił opracowanie opinii i czemu miało służyć wystąpienie byłego burmistrza Andrzeja Pisuli z powództwem przeciwko wykonawcom modernizacji oczyszczalni (z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika jedynie, że taki proces się toczy) i dlaczego wreszcie prokuratura nie sięgnęła do podstawy umorzenia z art. 17 par. 1 pkt 1 kpk („czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia”)?

Udzielenie odpowiedzi na te m.in. pytania, w połączeniu z wszechstronną i obiektywną analizą materiału dowodowego jest niezbędnym warunkiem rozstrzygnięcia sprawy, w związku z czym zapadłe obecnie orzeczenia uznać należy za niesprawiedliwe i przedwczesne.

